

Dowartościowanie Stryjeńskiej

Muzeum Narodowe w Krakowie (MNK) przygotowało obszerną wystawę monograficzną (pierwszą od przedwojny) prac Zofii Stryjeńskiej (1891-1976). Głównym autorem i kuratorem wystawy jest **Światosław Lenartowicz**, kustosz MNK. Na moje pytanie, dlaczego zajął się Stryjeńską, odpowiedział: *Interesuje mnie to, co działo się podczas I wojny światowej w środowisku krakowsko-zakopiańskim – początek myślenia o tym, jak będzie wyglądać sztuka polska, tj. poszukiwanie tzw. stylu narodowego. Czołowi formiści: Zbigniew Pronaszko (teoretyk formistów), Leon Chwistek, Stanisław Ignacy Witkiewicz, Rafał Malczewski szukali form i motywów w sztuce podhalańskiej, jako w zachowanej skarbnicy form narodowych, odciętej od wpływów. Zofia Lubańska (po mężu Stryjeńska) wtedy zaczynała. Jej koncepcja sztuki narodowej była inna niż formistów. Czerpała co prawda ze sztuki ludowej pomysły, lecz wymyśliła swoją formę i zupełnie nową ikonografię. Ta wystawa łamie mit, że Stryjeńska malowała stroje ludowe. Szukając stylu narodowego oparła się na religii rzymsko-katolickiej, na sztuce ludowej i na domniemanej mitologii słowiańskiej.*

Wystawie towarzyszy obszerny katalog¹. Tutaj ograniczymy się do kilku działów.

Dla Stryjeńskiej religijnej idei odrodzenia sztuki, najważniejszy jest cykl *Pascha* (1917): Chrystus przedstawiony w biało-czerwonej szacie, jako zmartwychwstająca Polska, Matka Boska ubrudzona węglem, w stroju przypominającym śląski – symbolizuje przyłączenie Śląska do Polski.

Moje zafascynowanie tą wystawą to przede wszystkim grafiki wizerunków bożków mitologii słowiańskiej i ilustracje książkowe. Stryjeńska zapewne знаła kilka dawniejszych książek o mitologii słowiańskiej – reszta to jej wyobraźnia. Była to wyraźna przeciwwaga dla mitologii germańskiej. Zrobiła dwie teki litograficzne bożków słowiańskich, w 1918 i 1922 r., a trzecia z 1934 r., w kolorowych kredkach i ołówku, pozostała w formie niewydanych oryginałów. Pierwsza teka została wydana przez Warsztaty Krakowskie, a druga przez Karola Stryjeńskiego w 25 egzemplarzach. Założył on dla żony Oficynę Fała, która wydała bibliofilsko liczne książki na najwyższym poziomie edytorskim. Na tę wystawę odnaleziono kilka oryginalnych projektów książek. Widoczny jest konsekwentny styl cyklu „Pascha” z 1917 r., lecz z ilustracji emanuje niezwykła pomysłowość i humor artystki. Pokazane są ilustrowane *Kołądy* (1926), udało się odnaleźć projekt ekspresyjnych ilustracji do *Monachomachii* Krasickiego (1918, wyd. Fała 1922). W 1930 r. w Lwowie ukazały się *Treny* Kochanowskiego z jej ilustracjami.

Wcześniej, podczas I wojny światowej, Stryjeńska ilustrowała książki wydawane przez Centralne Biuro Wydawnictw Komitetu Narodowego oraz projektowała kartki pocztowe na rzecz Legionów. W 1918, Warsztaty Krakowskie wydały w 1917 r. album Zofii Lubańskiej *Pastorałki* z 7 kołędami i subtelnymi ilustracjami (z 1915 r.).

Było szereg innych tek Stryjeńskiej: m.in. *Obrzędy polskie* (1931) i *Stroje polskie* (Nicea, 1939). Najbardziej znana jest jej teka *Tańce polskie* (1929), rozpowszechniona przez fabrykę porcelany w Ćmielowie. Od 1938 r. rysunki te były malowane ręcznie na talerzach, przez Józefa Kwietnia; po wojnie malowano je już na zasadzie kalki.

Odkryciem tej wystawy są archiwalne zdjęcia niezachowanej polichromii w Baszcie Senatorskiej na Wawelu.

W Muzeum Narodowym w Warszawie zachowało się 12 oryginalnych projektów do niej; wystawione są trzy.

Bardzo ważny w życiu Stryjeńskiej był teatr. Najważniejszą jej realizacją teatralną (mimo że różną od oryginalnego projektu) była *Balladyna*, z premierą 28 czerwca 1927, dniu sprowadzenia zwłok Słowackiego na Wawel. Są zdjęcia ze spektakli, które pokazują, jaka była różnica między awangardowym, kubizującym projektem scenografii, a późno-XIX-wieczną krakowską realizacją. Zaprojektowała wtedy książkę *Królowi-Duchowi w dniu powrotu* – program-katalog z tego przedstawienia, opowiadający także o historii przedstawień Słowackiego w Teatrze im. Słowackiego. Zachowały się projekty realizacji *Harnasiów* Szymanowskiego. Takie *Harnasie* wystawił w Nowym Jorku (1938) polski balet reprezentacyjny. Ze zbiorów rodzinnych pochodzą projekty widowisk baletowych *Pascha* i *Korowaj*.

Stryjeńska malowała w ogromnej większości na papierze farbą wodną. Jej wielkoformatowe kompozycje stanowią ewenement; nikt wtedy takich rzeczy nie malował na papierze. Projektowała również dekoracje reprezentacyjnych wnętrz na transatlantykach m/s *Piłsudski* i m/s *Batory*, ponadto plakaty i grafikę reklamową.

Inna ciekawostka: podczas II wojny światowej, bożki ciągle były aktualne. W okresie, gdy w tejże sali MNK było kasyno niemieckie, Stryjeńska na pobliskiej Garcarskiej (jako odreagowanie tego, co działo się za oknem) malowała w 1942 r. „Witezjon” – miejsce, w którym można by wystawiać baletowe widowiska słowiańskie jej autorstwa.

Stryjeńska robiła również projekty zabawek. Z nich, w mniejszej skali, wykonywano szachy. Sama Stryjeńska zrobiła figury króla, konika i dwa rodzaje gońców. Te szachy sprzedawano do Warszawy; stanowiły podarunki dyplomatyczne rządu polskiego.

Jest na wystawie jedyny znany autoportret z ok. 1935 r. i portret namalowany przez Leona Chwistka (1921). Jest też pierwszy jej szkicownik z 1901 r. To nie są „typowe” rysunki dziecka. Pokazano także jej wczesną korespondencję.

W 1948 r. Stryjeńska wyjechała na stałe do Paryża, a w 1961 r. osiadła w Genewie. Właściwie dzięki tej wystawie dowiedzieliśmy, co tworzyła później. Na wystawie pokazano jej najlepsze powojenne, niemal wyłącznie religijne, obrazy; stworzyła wtedy swoją ikonografię religijną.

Wystawa jest nie tylko przywróceniem pamięci o Zofii Stryjeńskiej, ale i jej dowartościowaniem.

Światosław Lenartowicz odpowiada na taką sugestię: *Starałem się wybrać to, co najlepsze i zachować układ w miarę logiczny. Wystawa jest skoncentrowana na wcześniejszych pracach. Rodzina Stryjeńskiej twierdzi, i z głosów muzealnych wynika, że wygląda ona inaczej, niż dotąd sądzono. Myślę, że udało się nam ją dowartościować, zwłaszcza gdy chodzi o nieznane fragmenty jej wczesnej twórczości, przede wszystkim ilustrację książkową.*

ANDRZEJ M. KOBOS

Tekst powstał w wyniku rozmowy ze Światosławem Lenartowiczem, kuratorem wystawy.

¹ *Zofia Stryjeńska 1891-1975*. Muzeum Narodowe w Krakowie, 2008. Katalog wystawy z esejami. Kraków 2008, 445 s.